

*Krzysztof Czykier**

MIEDZYGENERACYJNA TRANSMISJA KULTURY W RODZINIE WIEJSKIEJ WIELOPOKOLENIOWEJ. PROBLEM CYFROWEGO WYKLUCZENIA I DYSTANSU MIEDZYPOKOLENIOWEGO

Streszczenie. Tekst porusza zagadnienia międzygeneracyjnej transmisji kultury w rodzinie wiejskiej wielopokoleniowej w kontekście problemu cyfrowego wykluczenia i dystansu międzypokoleniowego.

Słowa kluczowe: rodzina, rodzina wiejska, rodzina wielopokoleniowa, pokolenie, transmisja kultury, wykluczenie cyfrowe, dystans międzypokoleniowy.

1. Wprowadzenie

W wiejskiej rodzinie wielopokoleniowej oprócz kultury słowa (obecnej w postaci interakcji międzygeneracyjnych) obecna jest również kultura audiowizualna, kształtująca nowe oblicze uczestnictwa w kulturze i jej recepcję. Pokolenie starsze i średnie posiadające wzory pojmowania kultury i rozumowania rzeczywistości stworzone w oparciu o inne elementy niż pokolenie młodych, żyje w czasach „dewaluacji starego świata” i „narodzin nowego”. Pokolenie dzieci i młodzieży natomiast, nie zawsze jest przygotowane do świadomego, racjonalnego korzystania z mediów elektronicznych (Gajda, Siemieniecki 2007). Rozwinięte i powszechne kontakty z miastem oraz oddziaływanie mediów elektronicznych wytworzyły zurbanizowany wzór życia rodziny wiejskiej (Żebrowski 2001). Sposoby zachowania się poszczególnych członków rodziny oraz stosunki wewnątrzrodzinne w coraz mniejszym stopniu zależą od lokalnych norm i obyczajów, a coraz częściej od sytuacji indywidualnej.

2. Rodzina, rodzina wiejska, rodzina wielopokoleniowa – (re)definicje

Mimo dokonujących się przemian o charakterze społecznym, ekonomicznym, kulturowym, które zmieniają rodzinę i jej środowisko, trudno jest wskazać na taki moment w życiu człowieka, w którym z jakichkolwiek przyczyn

* Dr, Uniwersytet w Białymstoku.

(zewnętrznych bądź wynikających z rozwoju indywidualnego), byłby on wyizolowany ze środowiska rodzinnego. Rodzina jest główną przestrzenią życia i funkcjonowania człowieka poczynając od okresu dzieciństwa, poprzez młodość, dojrzałość życiową, aż do okresu inwolucji i starości. „Od urodzenia aż do śmierci jednostka jest pod wpływem tego, co myślą, co cenią, do czego dążą, w co wierzą, co uznają za najważniejsze, według jakich zasad postępują rodzice i inni członkowie rodziny” (Kawula, Brągiel, Janke 2007: 14). Pomimo przeżywanych obecnie trudności, rodzina jest ciągle wspólnotą trwałą, nie do zastąpienia w zaspokajaniu potrzeb swych członków. Nadmienić należy, że w niektórych przypadkach (głównie w wiejskiej rodzinie wielopokoleniowej) na funkcjonowanie członków rodziny, większą niż ustalenia legislacyjne siłą regulacyjną, wywiera niejednokrotnie obyczaj, wielopokoleniowa tradycja, czy lokalne zwyczaje. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że rodzina jest podstawową, pierwotną, naturalną, najważniejszą i niezastąpioną grupą w życiu człowieka. Stwierdzić więc można, że rodzina zawsze była i nadal pozostaje szczególnym miejscem obcowania najbliższych sobie emocjonalnie osób. Zdefiniowanie dzisiaj podstawowego pojęcia pedagogicznego, jakim jest rodzina, przysparza wiele trudności przedstawicielom różnych dyscyplin naukowych – historykom, etnologom, prawnikom, demografom również pedagogom, psychologom, socjologom. Cechą wspólną tych definicji jest jednak zawsze podkreślanie faktu, że rodzina zapewnia ciągłość biologiczną społeczeństwa i przekazuje dziedzictwo kulturowe następnym pokoleniom (Adamski 2002). Rodzina jest bardzo złożonym obiektem analizy jednakże konceptowanie jej struktury, zadań i funkcji pozwala zrozumieć wiele podstawowych procesów społecznych oraz uwidacznia kompleksowość zjawisk i ich wzajemne zależności. Tradycyjne ujęcie rodziny, które zakłada wspólne życie mężczyzny i kobiety, będących małżeństwem i wychowujących swoje dzieci (Szczepański 1970), jest dziś niewystarczające. Coraz więcej jest obecnie rodzin niepełnych, rodzin samotnie wychowujących rodziców, rodzin zastępczych, rodzin czasowo niepełnych ze względu na charakter pracy ojca lub matki, wyjazd za granicę w celach zarobkowych, ale także związków alternatywnych (np. małżeństw otwartych, wspólnotowo-komunalnych). Istnieje uzasadnione przekonanie, że w wyniku zachodzących zmian w strukturze i funkcjonowaniu współczesnej rodziny, korzystne wydaje się być takie jej definiowanie, które umożliwiłoby osadzenie większości rodzin w konkretnych realiach i wymaganiach współczesnego świata.

Rodzinę wiejską (podobnie jak każdą prawidłowo funkcjonującą rodzinę) rozpatrywać należy według kryteriów analizy pojęcia rodziny, a więc jak każda rodzina, również i ta wiejska, zapewnia ciągłość biologiczną i przekazuje swoje dziedzictwo kulturowe, stanowi grupę społeczną złożoną z osób połączonych małżeństwem i pokrewieństwem. Ujmować ją należy również jako grupę pierwotną, charakteryzującą się względną trwałością i więzią społeczną opartą na

bezpośrednich, częstych i bliskich kontaktach jej członków. Rodzina wiejska jest też instytucją społeczną, która pełni określone funkcje ukierunkowane na określone cele. Ze względu jednak na wiejskie środowisko zamieszkania różni się ona od rodziny miejskiej ogółem warunków materialnych i niematerialnych dostępnych jej członkom, co w konsekwencji rzutuje m. in. na inne korzystanie z urządzeń cywilizacyjnych, organizację czasu wolnego, styl życia, podział pracy (Adamski 2002).

Element ruralny jest więc tym, który obecnie odróżnia rodzinę wiejską od rodziny miejskiej, ale w znacznym stopniu określał również jej strukturę i funkcjonowanie w przeszłości. Przemiany modelu i funkcji rodziny wiejskiej najbardziej są widoczne przy rozpatrywaniu przeobrażeń jej funkcji, jakie dokonują się pod wpływem procesów industrializacji i urbanizacji. Na wsi (podobnie jak i w mieście), ze względu na wielkość rodziny można wyróżnić rodzinę nuklearną (małżeńską) składającą się z małżeństwa i dzieci oraz rodzinę wielopokoleniową (poszerzoną). Rodzina wielopokoleniowa w polskim społeczeństwie, pomimo iż nie jest dominującą formą życia rodzinnego, nadal funkcjonuje (głównie na obszarach wiejskich). W ujęciu tradycyjnym rodzina wiejska była właśnie rodziną dużą, wielopokoleniową. Funkcjonowały w niej trzy i więcej pokolenia, kierowane przez ojca-patriarchę (Domalewski 2006). Procesy industrializacji i urbanizacji spowodowały jednak zanik, rozpadanie się stosunków pokrewieństwa i uniezależnienie się rodziny podstawowej od macierzystej. W miejscu rodziny wielopokoleniowej zaczęła się upowszechniać rodzina mała (obecnie zauważalna jest na wsi powszechność modelu rodziny nuklearnej, ale wciąż obecny jest także model rodziny wielopokoleniowej). Wraz z usamodzielnieniem się rodziny podstawowej nastąpiła intensyfikacja więzi emocjonalnej, przejawiającej się w utrzymywaniu szerokich stosunków osobistych między pokoleniami. Dlatego też współczesną rodzinę wiejską wielopokoleniową interpretować należy jako zmodyfikowaną rodzinę poszerzoną (dużą, zwaną też kręgiem rodzinnym), która stanowi związek rodzin nuklearnych (Kawula 1978), będących w stanie częściowej zależności od siebie. Ich członkowie wymieniają między sobą usługi, czym różnią się od członków wyizolowanej rodziny nuklearnej. Poszczególne rodziny nuklearne zachowują tu jednak swą niezależność ekonomiczną, a niekiedy są przestrzennie rozproszone, co je z kolei różni od klasycznej rodziny poszerzonej. Nie ma tu też hierarchicznej struktury autorytetu, przy utrzymywaniu się intensywnej więzi rodzinnej (Adamski 2002).

Istotną kategorią pojęciową w kontekście rodziny wielopokoleniowej jest termin pokolenie. Na płaszczyźnie semantycznej pojęcia „pokolenie – generacja”, traktowane są synonimicznie. W sensie potocznym bywają one określane jako średni okres czasu, który upływa między narodzinami rodziców, a narodzinami ich dzieci. Oczywiście definiowanie pokolenia wyłącznie w kategoriach następstw biologicznych tj. przechodzenia od młodości przez dorosłość do staro-

ści, nie jest wystarczające, ponieważ nie uwzględnia płaszczyzny intelektualnej oraz kontekstu społeczno-kulturalnego. Uważam, że w perspektywie problematyki międzygeneracyjnej transmisji kultury w rodzinie wiejskiej wielopokoleniowej, najbardziej pełnym ujęciem, nadającym kategorii pokolenia wymiar humanistyczny, jest definicja T. Rostowskiej. Według Autorki pokolenie to zbiorowość ludzkich jednostek o zbliżonym wieku, których zainteresowania, potrzeby, postawy, motywy działania i światopogląd ukształtowane zostały przez wspólne doświadczenia życiowe, a zwłaszcza przez zmiany historyczne, ekonomiczne i naukowo-techniczne danej epoki (Rostowska 2001).

3. Problem cyfrowego wykluczenia i dystansu międzygeneracyjnego

Uwzględniając przeobrażenia związane z rozwojem oraz upowszechnianiem się komputerów, Internetu i technologii mobilnych stwierdzić można, że znajdujemy się obecnie u progu kolejnej zmiany cywilizacyjnej. Współczesne społeczeństwa konsekwentnie zmierzają w kierunku społeczeństwa informacyjnego, którego obraz nabiera coraz bardziej realnych kształtów zarówno na poziomie międzynarodowym jak też krajowym i lokalnym. Głównych tego predyktorów upatruje się w zmianach zachodzących w sferze społecznego komunikowania się – począwszy od języka, przez pismo, druk, środki masowej komunikacji do komputerów, Internetu, technologii mobilnych oraz w przemianach natury epistemologicznej (dotyczących płaszczyzn religii, nauki, ideologii, technologii, informatyki) (Pawlica, Widawska 2001). Na gruzach społeczeństwa przemysłowego formuje się „społeczeństwo sieci”, które zastępuje hierarchiczne układy „siecią dynamicznych powiązań o globalnym zasięgu” (Slany 2002: 22). Koli-gacje sieciowe nie stanowią jednakże sztucznego układu, rekompensującego zanikające naturalne wspólnoty, lecz wyrastają one z samej struktury społecznej (Urban 2005).

Nowe technologie oddziałują na psychikę jednostek, ich relacje społeczne, ale również w coraz większym stopniu zmieniają gospodarkę, rynek pracy, funkcjonowanie instytucji państwowych (w tym placówek kulturalnych). Przeobrażenia te stały się platformą zmiany charakteru społeczeństw przełomu wieków. Rozwój i upowszechnienie nowych technologii i zmiany jakie z tego wynikają niosą ze sobą zarówno pozytywne konsekwencje, jak i pewne zagrożenia (DiMaggio, Hargittai, Neuman, Robinson 2001). Podstawowym zagrożeniem związanym z powstawaniem społeczeństwa informacyjnego jest problemem „cyfrowego wykluczenia” (Batorski 2003). Jak stwierdzają autorzy Raportu UNDP (2002) „(...) należy je [cyfrowe wykluczenie – autor] rozumieć dwojako. Po pierwsze, jako faktyczne wykluczenie polskiego społeczeństwa ze wspólnoty społeczeństw najbardziej rozwiniętych, tworzących globalne społeczeństwo

informacyjne. Po drugie, jako podział polskiego społeczeństwa na dwie części – jedną uczestniczącą w globalnym społeczeństwie informacyjnym, a drugą wykluczoną z niego” (Batorski 2003). W tym drugim znaczeniu, „cyfrowym wykluczeniem” (pozbawieniem korzyści płynących z rozwoju technologii), szczególnie zagrożone są grupy emerytów, osób biernych zawodowo i bezrobotnych, osób mieszkających w małych miasteczkach i na wsiach (Batorski 2006).

Jednak to nie kwestie techniczne lecz społeczne decydować będą o wymiarze globalnego społeczeństwa informacyjnego. Jak twierdzi M. Castells (2001), sam dostęp do sieci nie rozwiązuje problemu, ale jest warunkiem koniecznym do przewyższania nierówności w społeczeństwach. A zatem to nie rozmiar infrastruktury telekomunikacyjnej, osiągany produkt krajowy brutto, dostęp do nowych technologii medialnych, lecz umiejętność korzystania oraz konsekwencje używania mediów elektronicznych i multimediów stanowić będą o cyfrowym wykluczeniu (Batorski 2006).

Cyfrowy podział jest zatem swego rodzaju luką, która istnieje między tymi którzy posiadają informację (*information-rich*) i tymi, którzy są jej pozbawieni (*information-poor*) (Tien, Tsu-Tan Fu 2008). Korelatów wspomnianej luki upatruje się w takich kategoriach jak wiek, przychód, wykształcenie, przynależność etniczna, stan cywilny, miejsce zamieszkania, płeć (Natriello 2001; Servon 2002). Podobnie uważa również E. Hargittai (2003), amerykanka pochodzenia węgierskiego, socjolog, zajmująca się problematyką cyfrowego podziału (*digital divide*) i cyfrowej nierówności (*digital inequality*). E. Hargittai zauważa jednakże, że obecnie o cyfrowym podziale nie decydują wyłącznie wymienione wcześniej kategorie. Ważne jest nie tylko to kto korzysta z mediów elektronicznych, ale również poziom jego wiedzy ogólnej i technicznej oraz umiejętności praktyczne pozwalające skutecznie, sprawnie korzystać ze źródeł informacji jakim są media elektroniczne (Hargittai 2002; DiMaggio, Hargittai, Neuman, Robinson 2001).

W kontekście digitalizacji świata i obrazów przy pomocy których jest on przedstawiany, parcelacja zauważona i określona przez M. Mead (2000) jako dystans międzypokoleniowy, nabiera niebezpiecznej dynamiki. Zdaniem M. Mead społeczeństwa najbardziej zaawansowane, zmierzające w kierunku społeczeństwa informacyjnego wchodzą w etap kultury prefiguratywnej (Siciński 1999; Jakubowski 2001). Zmiany w kulturach prefiguratywnych zachodzą tak gwałtownie, że atrybuty starszej generacji – doświadczenie, wiedza, mądrość – dawniej świadczące o jej wyższości i wartości, tracą na znaczeniu, gdyż wiedza bardzo szybko ulega dewaluacji. Paradoksalnie można stwierdzić, że następuje odwrócenie tradycyjnych zasad wychowania i socjalizacji: to młodzież uczy dorosłych np. umiejętności instrumentalnej obsługi, korzystania z mediów elektronicznych.

Jak zauważa T. Goban-Klas (1999), media elektroniczne są konstruowane przez ludzi młodych i do nich są adresowane. Nadawanie zatem oraz odbieranie przekazów medialnych wymaga znajomości kodu, specyficznego języka – dynamicznego, kolorowego, wielowątkowego, zrozumiałego dla człowieka ukształtowanego w świecie obrazów. Pokoleniu rodziców oraz dziadków, wychowanych w kulturze słowa, ten kod często bywa niezrozumiały. Stwierdzić można więc, że ludzie młodzi budują własny świat obok świata ludzi dorosłych. Dostęp do nowych technologii jest nadal dość zróżnicowany (np. ze względu na miejsce zamieszkania czy pokoleniowość) co wskazuje na zjawisko podziału cyfrowego na poziomie makro i mikrospołecznym. Zmienia się jednak charakter korzystania z takich mediów elektronicznych jak komputer i Internet. Nowe media zaczynają mieć istotne znaczenie w komunikowaniu, rozrywce, zdobywaniu informacji. Z tego też względu różne działania mające na celu wyrównywanie dostępu do globalnej sieci są niezwykle ważne. Wiele projektów tego typu proponowane i realizowane są przez Komisję Europejską z siedzibą w Brukseli. Mają one charakter projektów lokalnych, a często również międzynarodowych. Dużą rolę w obszarze likwidowania swoistego cyfrowego dystansu międzypokoleniowego odgrywa również odpowiednia edukacja medialna (także rodzinna) mająca na celu przygotowanie użytkowników do świadomego, sprawnego i skutecznego w sensie zdobywania informacji, korzystania z mediów elektronicznych. Można i należy podejmować wysiłek, który służyć będzie wyrabianiu zdolności umiejętnego i świadomego korzystania z mediów.

Odbiór treści medialnych ma głównie charakter odbioru rodzinno-domowego (Kumor 1988; Izdebska 1996), a zatem odpowiedzialność rodziców, dziadków za kształtowanie prawidłowych relacji dziecko–media jest ogromna. Tym większe jest również wyzwanie stojące przed rodziną edukacją medialną, edukacją zmierzającą do uzyskiwania przez członków rodziny kompetencji medialnych, które można określić z jednej strony jako umiejętności świadomego, krytycznego odbioru przekazów medialnych, z drugiej zaś jako umiejętności sprawnego posługiwania się mediami jako narzędziami działalności intelektualnej. Zarówno posługiwanie się mediami jak i odbiór mediów wymaga odpowiedniego przygotowania (Strykowski 2000). Edukacja medialna stanowi więc wyzwanie zarówno dla systemu oświaty, nauczycieli, rodziców, dziadków, kreatorów przekazów medialnych jak i dla samych odbiorców. Efekt podejmowanych wysiłków edukacyjnych ma na celu wskazanie, w jaki sposób można być podmiotem a nie tylko przedmiotem działalności medialnej. Jest to zadanie niezmierznie trudne, ale w obliczu cywilizacji XXI wieku – konieczne.

Uważam ponadto, że pokolenie dziadków w kulturze prefiguratywnej, wbrew założeniom M. Mead, stanowi ważny element życia kulturalnego rodziny, ponieważ dzięki posiadanemu całożyciowemu doświadczeniu („mądrości życiowej”) starsza generacja czuwa nad głębią i jakością kontaktów pokolenia młodego z treściami przekazów medialnych.

4. Międzygeneracyjna transmisja kultury

Ważnym elementem w niwelowaniu cyfrowego podziału jest mechanizm transmisji międzypokoleniowej. Przez pojęcie transmisji międzypokoleniowej należy rozumieć przekaz, jaki dokonuje się w rodzinie między rodzicami (w rodzinach wielopokoleniowych również dziadkami) a dziećmi/wnukami „w zakresie różnorodnych form zachowania (...) przy współudziale zarówno środowiska biologicznego (dziedziczności), jak również środowiska społecznego” (Rostowska 1995: 10). Jak twierdzi T. Rostowska tak rozumiana transmisja międzypokoleniowa odnosi się do „podobieństw, zgodności, a nawet ciągłości zachowań, nie tylko behawioralnych, jak mimika, gesty, modulacja głosu itp., ale również w zakresie licznych przejawów psychologicznych ujawniających się w sferze intelektualnej, emocjonalnej, społecznej, a więc szeroko pojętej osobowości” (Rostowska 1995: 10). Podstawowymi mechanizmami tego procesu są naśladowanie, modelowanie oraz identyfikacja. Konstytutywna teza transmisji międzypokoleniowej zakłada, że doświadczenia związane z socjalizacją dokonującą się w rodzinie „w sposób decydujący wpływają na system wartości, powodując tym samym inne ważne następstwa” (Rostowska 1995: 15) w tym również wymiar uczestnictwa rodziny wielopokoleniowej wiejskiej w kulturze audiowizualnej i innych formach kultury.

Przedmiotem badań transmisji międzypokoleniowej w rodzinie jak zaznacza T. Rostowska jest całokształt różnorodnych form zachowań co najmniej dwu pokoleń. W literaturze uwzględnia się pewne obszary, w których przebiega transmisja międzypokoleniowa, stanowiące składniki jej przedmiotu. Są to: światopogląd (wiedza, ukształtowane poglądy, przeżycia emocjonalne, przekonania), system wartości i norm, system celów i aspiracji (dotyczące nauki szkolnej, związane z pracą zawodową, z życiem osobistym, rodzinnym, aspiracje kulturalne, związane z uczestnictwem w życiu kulturalnym, społeczno-polityczne, związane z aktywnością w życiu politycznym), kategorie ról społecznych (role związane z płcią, małżeńskie, rodzicielskie, zawodowe, współtwórcy kultury, członka rodziny), ramowy model uspołecznienia oraz osobowość.

Nie bez znaczenia więc jest tutaj cały dorobek kulturalny rodziny oraz środowiska lokalnego wypracowany przez starsze generacje. Zwyczaje, obyczaje rodziny, zachowania i symbole stanowią te wyznaczniki, bez których rodzina byłaby tylko zbiorem osób zajmujących wspólne pomieszczenie, prowadzących wspólne gospodarstwo, wymieniających usługi, głównie nastawione na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Jak uważa L. Dyczewski rodzina używa przedmiotów i zachowań symbolicznych, ma swoje własne uroczystości, obchodzi po swojemu święta obowiązujące w społeczeństwie w jakim żyje, pielęgnuje zwyczaje i obyczaje oraz tworzy nowe – stwarzając tym samym „specyficzną atmos-

ferę intymności, tajemniczości, swojskości, odrębności” (Dyczewski 1998: 8). W rodzinie zatem dokonuje się tworzenie, utrwalanie, pielęgnowanie i przekazywanie wytworów zarówno materialno-technicznej jak i symbolicznej kultury, kształtowanie zachowań oraz wartości i norm z nich wynikających, którymi ludzie się kierują.

W każdym okresie historycznym (również w epoce dominacji kultury audiowizualnej) rodzina w sensie bytowym warunkuje istnienie i tworzenie kultury (Turowski 1998). Rodzina motywuje do działania, do twórczości, do działań bezinteresownych na rzecz członków rodziny, do tworzenia tego, co uogólniając nazywamy kulturą (Dyczewski, Wadowski 1998). Zdaniem A. Kłoskowskiej „dziedzictwo kulturowe, które od dziesiątków tysięcy lat zastaje każda jednostka w momencie swego narodzenia, jest tak rozległe i złożone, że indywidualny wysiłek kulturalny nie zdoła go zrównoważyć nawet w minimalnej części, drogi rozwoju kultury są tak różnorodne, że izolowany osobnik nie ma najmniejszych szans samodzielnego dotarcia do zdobyczy grupowych któregośkolwiek z historycznych społeczeństw (...) Każda jednostka musi być wprowadzona w kulturę swojego społeczeństwa, aby stać się normalnym uczestnikiem grupowego życia” (Kłoskowska 1965: 28). Przekazywanie treści kulturowych dokonuje się wewnątrz grupy rodzinnej, dzięki stosunkom międzyosobowym (więziom emocjonalnym, postawom, osobom znaczącym, wartościom), ale również treści kulturowe przenikają do rodziny poprzez procesy przemian społecznych oraz media.

Elementem w najgłębszy sposób scalającym rodzinę ze społeczeństwem jest kultura. Rodzina wiejska wielopokoleniowa funkcjonując w określonej przestrzeni społecznej przyjmuje podstawowe wartości, normy, wzory zachowań społeczeństwa w którym egzystuje, przestrzega obowiązujących w nim praw i świąt, korzysta z funkcjonujących w nim instytucji. Jak twierdzi L. Dyczewski „rodzina stanowi podstawę ciągłości kultury społeczeństwa i gwarantuje mu trwanie” (Dyczewski 2000: 7).

Z drugiej jednak strony rodzina może również wytwarzać i pielęgnować takie wartości, normy, wzory zachowań, zasady, które są odmienne od obowiązujących w szerszym kontekście społecznym. Rodzina zatem kreuje własną, odrębną od dominującej w społeczeństwie, kulturę. Rodzina stwarza własne środowisko kulturowe, które poprzez określony styl życia rodzinnego, zwyczaje, tradycje rodzinne, wprowadza dziecko w świat wartości, norm moralno-społecznych, wzorów postępowania. Przypuszczam, że pokolenie dorosłych (rodziców, dziadków) wyznacza określone miejsce mediom elektronicznym w przestrzeni życiowej ich dzieci (wnuków). Innymi słowy, generacje starsze poprzez swoje cechy przypisane okresowi dorosłości, stanowią czynnik humanistyczny nadający mądry, podmiotowy, subiektywny wymiar uczestnictwa w kulturze audiowizualnej ich rodzin.

Rodzina wielopokoleniowa, w odróżnieniu od rodziny nuklearnej, przekazuje młodemu pokoleniu bogatsze dziedzictwo kulturowe. Jest to konsekwencją zróżnicowanego życia wewnątrzrodzinnego pod względem pozycji oraz ról jakie zajmują i pełnią przedstawiciele poszczególnych generacji. Jak zauważa L. Dyczewski, liczba kontaktów wewnątrzrodziny oraz ich różnorodność jest wystarczająco duża, aby tworzyły one dynamiczny, wewnętrznie bogaty system pod względem treści. W przestrzeni tworzonej przez rodzinę (dom, obejście, gospodarstwo) zgromadzony jest dorobek każdego z jej członków, odpowiednio uporządkowany oraz wzajemnie przekazywany.

Ważnym więc zadaniem stojącym przed generacją rodziców oraz dziadków jest przekazywanie dziedzictwa kulturowego młodemu pokoleniu. Sprzyja to kształtowaniu w pokoleniu dzieci i młodzieży poczucia tożsamości ze społeczeństwem w którym żyją – społeczeństwem lokalnym, a także poczucia uczestnictwa w dominującym typie kultury – kulturze popularnej. Starsze generacje w sposób spontaniczny, w oparciu o „głębką więź biologiczną i duchową w codziennych kontaktach” (Dyczewski 2000: 11), wprowadzają pokolenie młode w świat znaczeń. W rodzinie zatem tworzenie i przekazywanie znaczeń symbolicznych jest bardziej pełne i głębokie, aniżeli w innych grupach kulturotwórczych. Zdaniem L. Dyczewskiego, większy zasób znaczeń zdobywany w rodzinie, warunkuje lepsze zrozumienie, przeżywanie oraz wzbogacanie kultury przez członków rodziny. Rodzina zatem nadal posiada właściwości kulturotwórcze (Dyczewski 2000), a „to czego uczymy się dzięki życiu w rodzinie, utrwała się w nas na całe życie” (*L'Osservatore Romano* 1994: 36). Jak twierdzi J. Turowski „kulturotwórcza rola rodziny polega na tym, że (...) rodzina kształtuje, tworzy różne wzory, tryb, style, zwyczaje postępowania (...) w zakresie zamieszkiwania, urządzenia domu czy mieszkania, jego wystroju, wyposażenia w zakresie gospodarstwa domowego, a więc zwyczajów dotyczących przygotowania i spożywania posiłków, rodzajów potraw, zachowania się przy stole, w zakresie wzorów odpoczynku czy też w zakresie wzajemnego obcowania” (Turowski 1998: 17–18).

Nie jest czymś nadzwyczajnym, że we współczesnych społeczeństwach prestiż ludzi starych jest znacznie mniejszy w porównaniu z ich sytuacją w społeczeństwach tradycyjnych, w których pokolenie dziadków cieszyło się autorytetem społecznym, kulturowym jako aktywne źródło wiedzy i zbiorowego doświadczenia. Jak twierdzi M. W. Smereczyńska „w wielu dzisiejszych społeczeństwach, w których panuje kult wydajności, pojawia się ryzyko uznawania osób starszych za bezużyteczne, a nawet stanowiące ciężar dla innych; (...) w zapomnienie odchodzi natomiast odwieczna prawda, że ludzie starzy niosą ze sobą ogrom doświadczenia i wiedzy” (Smereczyńska 2000: 84).

Z uwagi jednak na względną zachowawczość środowisk wiejskich, miejsce i rola ludzi starych w rodzinach wiejskich są wyraźnie ustalone. Jednakże i w tym obszarze socjalizacyjne, wychowawcze i kulturowe funkcje starszych

generacji w rodzinie wiejskiej są zagrożone. Dotyczy to zjawiska utraty bądź zmniejszania się wychowawczej roli rodziny i publicznych instytucji wychowawczych na rzecz środków masowego przekazu, które stają się bardziej atrakcyjnym,

a nieraz nawet głównym wychowawcą dzieci i młodzieży. Charaktery oraz zainteresowania pokolenia młodego kształtują programy telewizyjne, przekazy multimedialne, brukowe kolorowe pisma, gry komputerowe, filmy kryminalne i horror, reality show.

Obecnie zauważyć więc można zachwianie, a wręcz parcelację hierarchii, w której przebiegała jeszcze do niedawna socjalizacja, wychowanie w rodzinie wielopokoleniowej: dziadkowie (rodzice) – rodzice (dzieci) – dzieci (wnuki). Nawiązując do zjawiska „przesunięcia socjalizacyjnego” (Kwieciński 1998) stwierdzić należy, że to nie starsze generacje są dziś dla ludzi młodych wyznacznikami norm, zasad, wartości powszechnie obowiązujących i uznanych za właściwe. Źródłem powyższych elementów są wspomniane wcześniej media elektroniczne, grupa rówieśnicza bądź środowiskowa. Wskazuje to na omawiany wcześniej problem cyfrowego podziału, swego rodzaju luki (w tym przypadku międzypokoleniowej), która istnieje między tymi którzy posługują się nowymi mediami i tymi, którzy takiej umiejętności są pozbawieni. Pamiętać należy, że cyfrowy podział nie jest jedynie konsekwencją braku dostępu do mediów elektronicznych, lecz warunkowany jest poziomem wiedzy ogólnej i technicznej ich użytkownika oraz jego umiejętnościami praktycznymi pozwalającymi skutecznie, sprawnie korzystać ze źródeł informacji jakim są media elektroniczne i multimedia.

Można zaryzykować zatem tezę, że w obliczu nieustannej ekspansji mediów elektronicznych, socjalizacja i wychowanie młodych, a więc obszary zarezerwowane do realizowania starszym pokoleniom, stanowią dziś swoistą niszę i funkcjonują na wzór „tajnych fakultetów”. W dobie bycia „cool”, „online” nie wypada dziś człowiekowi młodemu powielać, kultuwować wzorów, zasad, norm, wartości „z wczoraj”.

5. Zakończenie

Pamiętać należy, że człowiek dorosły (rodzic, dziadek) przez zajmowanie określonej pozycji w strukturze społecznej oraz styczność z innymi ludźmi, staje się czynnikiem społecznym, który w najbardziej codziennych sytuacjach życiowych wpływa na socjalizację i wychowanie innych (Czerniawska 2000). Proces socjalizacji młodego pokolenia w rodzinie najczęściej dokonuje się w drodze spontanicznego naśladownictwa, identyfikacji, wychowania, a więc w drodze interakcji symbolicznej. Procesy socjalizacji dokonują się najpełniej w rodzinie z tego względu, że rodzina wytwarza specyficzny system komunikacji, który

opiera się na kontaktach bezpośrednich. Bezpośredniość w styczności podnosi jakość relacji międzypokoleniowych, ich dialogowy charakter, emocjonalne przeżywanie, większą intensywność i częstotliwość, a przede wszystkim długo-trwałość, ciągłość w czasie – od urodzenia aż do śmierci.

W uzupełnieniu powyższych argumentów, właściwe wydają się być słowa Papieża Jana Pawła II, który uważał, że ludzie starsi dzięki swej dojrzałości i doświadczeniu mogą udzielać młodym rad i cennych pouczeń. Kruchość ludzkiego istnienia, w sposób najbardziej wyrazisty ujawniająca się w starszym wieku, staje się w tej perspektywie przypomnieniem o wzajemnej zależności i nieodzownej solidarności między różnymi pokoleniami, jako że każdy człowiek potrzebuje innych i wzbogaca się dzięki darom i charyzmatom wszystkich (Jan Paweł II 1999).

A zatem, przy całej atrakcyjności treści przekazywanych przez media elektroniczne, pomimo dewaluacji pozycji i wartości pokolenia starszego, generacja ta nadal stanowi cenne źródło wiedzy i ważny element w socjalizacji i wychowaniu młodego pokolenia.

Literatura

- Adamski F. (2002), *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków, 28.
- Batorski D. (2003), *Ku społeczeństwu informacyjnemu*, [w:] J. Czapiński (red.), *Diagnoza społeczna 2003. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa.
- Batorski D. (2006), *Cyfrowy podział w Polsce: nowe technologie a szanse życiowe i wykluczenie społeczne*, [w:] D. Batorski, M. Marody, A. Nowak (red.), *Společna przestrzeń Internetu*, Warszawa, 318.
- Castells M. (2001), *Internet Galaxy: Reflections on the Internet, Business and Society*, New York
- Czerniawska O. (2000), *Drogi i bezdroża andragogiki i gerontologii*, Łódź.
- DiMaggio P., Hargittai E., Neuman W.R., Robinson J.P. (2001), *Social implications of the Internet*, „Annual Reviews Sociology”, 27.
- Domalewski J. (2006), hasło: *Rodzina wiejska*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, Warszawa, 371.
- Dyczewski L. (2000), *Rodzina jako twórca i przekaziciel kultury polskiej*, [w:] J.A. Markowska (red.), *W kręgu rodziny dawniej i dziś*, Białystok, 7, 11, 8–13.
- Dyczewski L., Wadowski D. (1998) (red.), *Kultura dnia codziennego i świątecznego w rodzinie*, Lublin, 8, 13.
- Ferenz K. (1988), *Akulturacyjna funkcja rodziny współczesnej*, [w:] A. Tchorzewski (red.), *Rodzina – przeszłość – teraźniejszość – przyszłość*, Bydgoszcz.
- Gajda J., Siemieniecki B. (2004) (red.), *Pedagogika medialna*, T.1, 2, Warszawa.
- Goban-Klas T., Sienkiewicz P. (1999) (red.), *Společństwo informacyjne. Szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków.
- Hargittai E. (2002), *Second-Level Digital Divide: Differences in People's Online Skills*, „First Monday”, vol. 7.
- Hargittai E. (2003), *The digital divide and what to do about it*, 2003.
- Jakubowski W. (2001), *Edukacja i kultura popularna*, Kraków.
- Jan Paweł II (1999), *List do moich braci i sióstr – ludzi w podeszłym wieku*, Watykan, n. 10.

- Janke A.W., Kawula S. (1997), *Polimorficzność i komplementarność badań nad współczesną rodziną*, [w:] S. Kawula, J. Brągiel, A.W. Janke (red.), *Pedagogika rodziny*, Toruń, 29.
- Kłoskowska A. (1965), *Kultura masowa*, Warszawa, 28
- Kwieciński Z. (1998), *Wizja przyszłości a zmiany w edukacji*, [w:] W. Strykowski (red.), *Media a edukacja*, Poznań.
- Mead M. (2000), *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa.
- Natriello G. (2001), *Bridging the second digital divide: What can sociologists of education contribute?*, „Sociology of Education”, 74(3), 260–265.
- Pawlica B, Widawska E. (2001), *Homo on-line – nomad XXI wieku*, „Edukacja i Dialog”, nr 4.
- Rostowska T. (1995), *Transmisja międzypokoleniowa w rodzinie w zakresie wybranych wymiarów osobowości*, Łódź, 10, 15.
- Rostowska T. (2001), *Konflikt międzypokoleniowy w rodzinie*, Łódź.
- Siciński A. (1999), *Spółczesność informacyjna – próba nazwania naszych czasów*, [w:] J. Lubasz (red.), *W drodze do społeczeństwa informacyjnego*, Warszawa.
- Slany K. (2002), *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków, 22.
- Smereczyńska M.W. (2000), *Rodziny wielopokoleniowe w centrum uwagi czy poza marginesem?*, [w:] J.A. Markowska (red.), *W kręgu rodziny dawniej i dziś*, Białystok, 84.
- Strykowski W. (2000) (red.), *Media a edukacja*, Poznań 1998
- Szczepański J. (1970), *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa
- Szpunar M. (2005), *Cyfrowy podział – nowa forma stratyfikacji społecznych*, [w:] J. Kleban, W. Wiczerzycki (red.), *Era społeczeństwa informacyjnego. Wyzwania, szanse, zagrożenia, materiały konferencyjne*, Poznań.
- Tien F.F., Tsu-Tan Fu (2008), *The collerates of digital divide and their impact on college student learning*, „Computers & Education”, nr 50, 421–436.
- Turowski J. (1998), *Rola rodziny w kształtowaniu kultury. Właściwości strukturalne rodziny i jej zagrożenia*, [w:] L. Dyczewski (red.), *Kultura dnia codziennego i świątecznego w rodzinie*, Lublin, 17–18.
- Urban B. (2005), *Oslabienie więzi społecznej i różnicowanie kulturowe jako źródła patologii społecznej*, [w:] A. Sajdak (red.), *Edukacyjna wspólnota na rzecz społeczeństwa dla wszystkich*, Kraków, 22.
- Winiarski M. (2006), hasło: *Rodzina – podstawowe funkcje*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, Warszawa, 325.
- Żebrowski J. (2001), *Rodzina polska na przełomie wieków*, Gdańsk.

Krzysztof Czykier

THE TRANSMISSION OF CULTURE IN RURAL MULTIGENERATIONAL FAMILY. PROBLEM OF DIGITAL EXCLUSION AND DISTANCE BETWEEN GENERATIONS

Abstract

Text raises an issue of transmission of culture in multigenerational rural families (generations young, average and older) in context of digital exclusion and distance between generations.

Key words: family, rural family, multigenerational family, generation, transmission of culture, digital exclusion, distance between generations